Temat: Szklanka w połowie pełna - szklanka w połowie pusta - optymizm i pesymizm. Cele lekcji: • zapoznanie uczniów z tekstami kultury (Eleanor H. Porter, Pollyanna), • przedstawienie uczniom różnych postaw wobec świata i ludzi, • zapoznanie uczniów z pojęciami optymizm i pesymizm, • odnajdywanie odniesień do omawianych pojęć w kulturze popularnej i życiu codziennym. Wymagania Uczeń: • interpretuje tekst odnosząc go do życia codziennego, • dokonuje refleksji i przedstawia swoje oraz cudze stanowisko. Metody: dyskusja, analiza tekstu, pytania i odpowiedzi, karta pracy. Kluczowe pojęcia: optymizm i pesymizm. Materiały dydaktyczne: tablica/ flipchart/ arkusze papieru, kreda/ markery, kredki, flamastry, karta pracy (ZAŁĄCZNIK 3). Czas trwania: 45 minut. Przebieg lekcji: 1. Nauczyciel podaje temat lekcji i przedstawia uczniom znaczenie powiedzenia „Szklanka w połowie pełna - szklanka w połowie pusta”. Nauczyciel pyta, jak można to powiedzenie zinterpretować. 2. Burza mózgów: nauczyciel pyta uczniów, czy znają znaczenie pojęcia optymizmu i pesymizmu. Odpowiedzi uczniów spisywane są na tablicy bądź na arkusz papieru. Odpowiedzi mają wyłonić najważniejsze cechy związane z tymi dwiema postawami życiowymi. Aby naprowadzić dzieci do definicji tych dwóch postaw można wykorzystać fragment powieści Polyanna, E. H. Porter albo dowcip o dwóch braciach (ZAŁĄCZNIKI 1 i 2). 3. Zadanie z kartą pracy. Nauczyciel nakłania uczniów, aby wyobrazili sobie sytuację, w której postawiono przed nimi szklankę do połowy napełnioną czymś dobrym do picia – połowa zawartości została już wypita. Należy przypomnieć uniom, co w takiej sytuacji zrobi pesymista (np. będzie kręcił nosem i smucił się, że już tak mało napoju

mu zostało) i optymista (np. będzie się cieszył, że jeszcze wszystkiego nie wypił). Zadanie polega na tym, że uczniowie mają narysować na kartkach napełnioną do połowy szklankę (można też skorzystać z karty pracy – ZAŁĄCZNIK 3). Po jednej stronie szklanki uczniowie mają napisać: „szklanka w połowie pełna", a po drugiej „szklanka w połowie pusta”. Po jednej stronie należy napisać to, co powiedziałby pesymista, a po drugiej to, co powiedziałby optymista znajdując się w wymienionych sytuacjach. 4. Omówienie wykonanych prac. 5. Podsumowanie tematu i zakończenie lekcji,

ZAŁĄCZNIK 1: fragment książki Eleanor H. Porter, Pollyanna: Pollyanna roześmiała się cicho. - Wiesz to taka gra. - Gra? - Tak, gra w to, żeby się po prostu cieszyć. - Co ty opowiadasz? [...] - Zaczęliśmy w nią grać, kiedy wśród darów znaleźliśmy parę drewnianych kul. - Kul?! - Tak. Bo ja chciałam mieć lalkę i tatuś o nią poprosił; ale kiedy zebrano dary, pani z Opieki napisała, że nikt nie dał lalki, a tylko parę dziecięcych kul, takich dla kaleki. Przesłała je więc, sądząc, że może kiedyś przydadzą się jakiemuś dziecku. I właśnie wtedy zaczęliśmy grać. [...] Polega ona na tym, żeby znajdować we wszystkim coś dobrego, radosnego... [...] - Boże mój! Nie wiedzę nic czym można by się cieszyć, kiedy zamiast lalki dostaje się parę kul dla inwalidy![...] - Ojejku! Cieszyć się trzeba tym, że tobie nie są potrzebne!

ZAŁĄCZNIK 2: bajka o dwóch braciach W pewnej rodzinie było dwóch synów. Starszy Jasio - pesymista, młodszy Marcin - optymista. Na gwiazdkę ojciec dał Jasiowi - pesymiście, ogromną ilość elektronicznych zabawek - była tam najnowsza konsola do gier, komputer, mp3, odtwarzacz DVD i plazmowy telewizor. Do tego nowa komórka i aparat cyfrowy... Po prostu wszystko, co tylko każdy inny chłopiec w jego wieku mógłby sobie wymarzyć. Za to w pokoju Marcina - optymisty tata postawił wózek inwalidzki – taki, z jakiego pomocą poruszają się ludzie, którzy z różnych powodów nie mogą chodzić, bo w skutek choroby lub wypadku stracili możliwość samodzielnego chodzenia. Kiedy następnego ranka tata chłopców przechodził obok pokojów dzieci, usłyszał, że mały czarnowidz płacze. - Synku, dlaczego płaczesz? Nie jesteś zadowolony z tego, co ci przyniósł Mikołaj? - Bo tyle zabawek dostałem... I muszę przeczytać tyle instrukcji, a pewnie i tak nie ma w nich baterii i niedługo się zepsują... Ojciec zajrzał do drugiego pokoju, a tam synek optymista raźno przestawia wózek, siada na nim, wstaje i podśpiewuje. Tata zapytał go: - Cieszysz się? - Tak - odparł synek. - A dlaczego, przecież Mikołaj przyniósł ci tylko taki wózek, który przecież do niczego nie jest ci potrzebny. - Właśnie dlatego się cieszę - odparł Marcin. - Mikołaj pewnie nie miał nic, żeby mi dać, ale jednak o mnie pamiętał. A najważniejsze, że jestem zdrowy i ten wózek nie jest mi potrzebny. Może znajdziemy kogoś, komu taki wózek by się przydał?

ZAŁĄCZNIK 3: Karta pracy i lista sytuacji • dostałem jedynkę z matematyki • złapał mnie skurcz na basenie i zrobiłem słaby wynik • dostałem psa • kolega nie przyszedł na moje urodziny • mama dała mi 5 złotych • siostra nie pomogła mi zrobić zadania domowego • rodzice zabrali mnie na cały dzień nad morze • grałem z kolegami swoją nową piłką • posprzątałem sam cały pokój • babcia poprosiła, żebym zrobił sałatkę • koleżanka nie chciała ze mną usiąść na lekcji • dostaliśmy dodatkowe zadanie domowe • na stołówce podają dużo warzyw i surówek • nie dostałem wymarzonego prezentu • graliśmy na lekcji wychowawczej w gry planszowe